

## Jej portret

Edyta Górniak

Naprawdę jaka jesteś  
Nie wie nikt  
Bo tego nie wiesz nawet  
Sama ty  
W tańczących wokół  
Szarych lustrach dni  
Rozbłyska twój  
Złoty śmiech  
Przerwany w pół  
Czuły gest  
W pamięci składam wciąż  
Pasjans z samych serc

Naprawdę jaka jesteś  
Nie wie nikt  
To prawda niepotrzebna  
Wcale mi  
Gdy nie po drodze  
Będzie razem iść  
Uniosę twój  
Zapach snu  
Rysunek ust  
Barwę słów  
Niedokończony  
Jasny portret twój

Uniosę go  
Ocaleń wszędzie  
Czy będziesz przy mnie  
Czy nie będziesz  
Talizman mój  
Zamyśleń nagłych twych  
I rzęś  
Gdy powiesz do mnie kiedyś - wybacz  
Przez życie pójdę  
Oglądając się wstecz

Naprawdę jaka jesteś  
Nie wie nikt  
To prawda nie potrzebna  
Wcale mi  
Gdy nie po drodze  
Będzie razem iść  
Uniosę twój  
Zapach snu  
Rysunek ust  
Barwę słów  
Niedokończony  
Jasny portret twój  
Uniosę go  
Ocaleń wszędzie  
Czy będziesz przy mnie  
Czy nie będziesz  
Talizman mój  
Zamyśleń nagłych twych  
I rzęś  
Gdy powiesz do mnie kiedyś - wybacz

Przez życie pójdę  
Oglądając się wstecz

Uniosę twój  
Zapach  
Rysunek ust  
Barwę słów  
Niedokończony